

Sygn. akt I ACa 448/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSO del. Marek Boniecki
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko T. K. (1), P. P. przy interwencji ubocznej E. B.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

na skutek apelacji pozwanych i interwenientki ubocznej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1474/10

1. oddała wszystkie apelacje;

2. zasądza od pozwanych T. K. (1) i P. P. oraz od interwenientki ubocznej E. B. na rzecz powoda J. T. kwoty po 3 321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym po 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 448/14

UZASADNIENIE

Powód J. T. domagał się: 1/ uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy z dnia 28 kwietnia 2010 r. nr Rep. A(...)mocą której E. B. przeniosła na rzecz pozwanego T. K. (1) własność 73/96 udziałów w nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Krakowa – Podgórze prowadzi księgę wieczystą KW nr (...)/ uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy z dnia 1 czerwca 2010 r. Rep. A (...), na podstawie której pozwany T. K.

(1) w celu zabezpieczenia wierzytelności w kwocie 200.000 zł przeniósł własność 73/96 udziałów w/w nieruchomości na rzecz P. P..

Jako pozwanych w sprawie powód wskazał T. K. (1) i P. P.. Powód domagał się ponadto zasądzenia na jego rzecz od pozwanych kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że względem zbywcy nieruchomości E. B. posiada wymagalną wierzytelność w kwocie 260.000 zł wraz z odsetkami i kosztami procesu, wynikającą z sześciu tytułów wykonawczych. W dniu 28 kwietnia 2010 r. E. B., z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela, zbyła na rzecz swojego bratanka – pozwanego T. K. (1) – udziały w prawie własności nieruchomości, stając się w ten sposób osobą niewypłacalną; Tytuły wykonawcze przeciwko E. B. powód uzyskał na podstawie weksli, które stanowiły zabezpieczenie pożyczki jakiej udzielił prowadzącemu zakład tapicerski S. K. – wujowi pozwanego T. K. (1) i bratu E. B.. Ci ostatni posiadali informacje o zobowiązaniach S. K. wobec powoda. Po śmierci S. K., spadek po nim nabyła E. B., a prowadzony przez wuja zakład tapicerski przejął pozwany T. K. (1), który od wiedział o zadłużeniu S. K., a po jego śmierci o procesach wytoczonych przez powoda E. B..

Odnośnie drugiej zaskarżonej czynności prawnej powód podniósł, że okoliczności zawarcia tej umowy wskazują na nieodpłatny jej charakter, bowiem ze strony pozwanego P. P. brak jest ekwiwalentnego świadczenia, czy też zobowiązania do jego spełnienia.

W ocenie powoda powyższe umowy zostały zawarte ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Pozwani T. K. (1) i P. P. wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Zarzucili, że brak jest przesłanek z art. 527 k.c. uzasadniających roszczenie powoda. W szczególności powód nie wykazał, że skutek dokonania przedmiotowych czynności prawnych E. B. stała się niewypłacalna wobec swoich wierzycieli. Zarzucili powodowi, iż uzyskał on tytuły wykonawcze przeciwko E. B., wykorzystując weksle, niezwrócone wystawcy pomimo spłaty całej należności. Podali, iż powód uzyskał tytuły wykonawcze wskutek wprowadzenia Sądów w błąd, co do okoliczności faktycznych. E. B. posiada wobec powoda wierzytelność o zwrot kwoty ponad 200.000 zł należności głównej.

Pozwany T. K. (1) dodatkowo zaprzeczył, jakoby ze zmarłym S. K. prowadził działalność gospodarczą. Co za tym idzie nic nie wiedział na temat rozliczeń pomiędzy E. B., a powodem. Na przełomie 2004 i 2005 roku dowiedział się jedynie od ciotki, że pomiędzy zmarłym wujem a powodem istnieją rozliczenia związane z zakupem przez S. K. udziałów w kamienicy przy al. (...). Powód wówczas miał powiedzieć, że zmarły wystawił weksle na zabezpieczenie zapłaty reszty ceny za zakup od powoda udziałów w/w kamienicy. Przystępując do podpisania z E. B. umowy dożywocia pozwany wiedział jedynie, że udziały w nieruchomości będącej przedmiotem umowy, są obciążone na rzecz powoda dwiema hipotekami, każda po 50.000 zł. Bazując na rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych oraz zapewnieniach ciotki nie miał żadnych podstaw faktycznych i prawnych, aby poddawać w wątpliwość okoliczności, co do dodatkowych obciążeń zbywanych na jego rzecz udziałów.

Pozwany P. P. podał zaś, iż nie jest zorientowany w sprawach majątkowych E. B. a informacje, które posiada zostały mu przekazane dopiero w związku z niniejszym procesem. W dacie zawarcia umowy nie wiedział o roszczeniach powoda. Nabył od T. K. (1) udziały w nieruchomości przy al. (...) w dobrej wierze, opierając się na rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych. Nie wiedział wcześniej o żadnych innych obciążeniach tejże nieruchomości, poza tymi, które były w księdze wieczystej ujawnione. Nie wiedział też o jakichkolwiek innych roszczeniach powoda wobec E. B. oraz wobec T. K. (1).

W dniu 4.08.2011 r. zgłosiła swe przystąpienie do strony pozwanej w charakterze **interwenienta ubocznego E. B.**, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Interwenientka zaprzeczyła, jakoby przekazując w drodze umowy dożywocia nieruchomości swojemu bratankowi działała z wolą pokrzywdzenia wierzyciela, oraz aby T. K. (1) wiedział o sporach finansowych pomiędzy nią i powodem. Nieruchomość przy ul. (...) w dalszym ciągu obciążona jest na rzecz powoda dwiema hipotekami na łączną kwotę 50.000 zł. W tym zakresie powód nie stracił swego zabezpieczenia w związku z przeniesieniem przez nią własności nieruchomości na rzecz bratanka. Decyzję o przekazaniu nieruchomości pozwanemu podjęła z uwagi na dramatyczny stan techniczny kamienicy i potrzebę podjęcia pilnych prac remontowych, na które nie było jej stać. T. K. (1) jest młodym rzemieślnikiem, prowadzącym działalność gospodarczą w lokalu znajdującym się w tej nieruchomości i nie będąc jej właścicielem nie chciał z oczywistych względów inwestować w jej remont i modernizację. Interwenientka zakwestionowała też istnienie wierzytelności jaką posiada względem niej powód, a w piśmie z dnia 12 grudnia 2011 r. złożyła oświadczenie o potrąceniu tej wierzytelności z wierzytelnością jaka jej przysługuje wobec powoda na kwotę łączną 353.404,97 zł.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 listopada, sygn. akt IC 1474/10, oddalił powództwo.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie prowadzi postępowanie egzekucyjne w sprawie XII Km 2207/10 z wniosku J. T. przeciwko dłużnikowi E. B. na podstawie następujących tytułów wykonawczych – orzeczeń Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie:

1/ orzeczenie z dnia 28 sierpnia 2007 r. , sygn. IV Cupr 470/06/K na podstawie którego dłużnik ma zapłacić wierzycielowi kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od 14 marca 2006 r. do dnia zapłaty oraz koszty sądowe 515 zł i koszty zastępstwa procesowego 1.000 zł oraz koszty zastępstwa w II instancji 500 zł i koszty klauzuli wykonalności 12 zł;

2/ nakaz zapłaty z dnia 8 maja 2007 r. sygn. I Nc 356/07/K na podstawie którego dłużnik ma zapłacić wierzycielowi kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.02.2005 r. do dnia zapłaty, oraz koszty sądowe w kwocie 642 zł i koszty zastępstwa procesowego 2.400 zł;

3/ wyrok z dnia 26 czerwca 2007 r , na podstawie którego dłużnik ma zapłacić wierzycielowi kwotę 50.000 zł oraz koszty sądowe 625 zł i koszty zastępstwa procesowego z I i II instancji 3.600 zł oraz koszty zastępstwa z tytułu nadania klauzuli wykonalności 72 zł;

4/ wyrok z dnia 11 grudnia 2007 r. sygn. I C 803/07/K, na podstawie którego dłużnik ma zapłacić wierzycielowi kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od 14.03.2006 r. do dnia zapłaty , koszty sądowe 642 zł oraz koszty zastępstwa procesowego za I i II instancje 3.600 zł oraz koszty zastępstwa nadania klauzuli wykonalności 78 zł;

5/ wyrok z dnia 17 czerwca 2008 r. sygn. I C 1291/07/K na podstawie którego dłużnik ma zapłacić wierzycielowi kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1.01.2005 r. do dnia zapłaty oraz koszty sądowe 642 zł i koszty zastępstwa procesowego 2.400 zł;

6/ wyrok z dnia 6 października 2009 r. sygn. I C 564/07/K na podstawie którego dłużnik ma zapłacić wierzycielowi kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8.02.2006 r. do dnia zapłaty oraz koszty sądowe 2.500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego za I i II instancje 3.600 zł i koszty zastępstwa nadania klauzuli wykonalności 72 zł.

Do chwili obecnej Komornik nie wyegzekwował od dłużnika zasądzonej powyższymi tytułami kwoty. W dniu 31 sierpnia 2010 r. dłużnik E. B. została wysłuchana przez Komornika w trybie art. 801 k.p.c. Oświadczyła m.in., że utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego, które stanowi jej jedyny dochód, posiada rachunek bankowy w banku (...) SA, na który wpływa otrzymywane świadczenie, oraz że nie posiada żadnych ruchomości, jak i nie jest właścicielem nieruchomości. Ponadto poinformowała, iż nie jest w stanie dokonywać wpłat tytułem powstałego zadłużenia.

Umową dożywocia z dnia 28 kwietnia 2010 r, rep. A nr(...)zawartą w Kancelarii Notarialnej w K., E. B. przeniosła na rzecz T. K. (1) udział 73/96 części we własności nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), stanowiącej jedyną

działkę nr (...), o pow. 207 m², objętą księgą wieczystą nr Kw (...), który to udział nabyła na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 19 grudnia 2005 r. sygn. akt I Ns 1501/05/K, jako jedyny spadkobierca ustawowy po zmarłym w dniu 23 kwietnia 2004 r. bracie S. K..

Następnie umową z dnia 1 czerwca 2010 r. rep. A nr(...), zawartą w Kancelarii Notarialnej w K., T. K. (1) w celu zabezpieczenia zwrotu pożyczki w kwocie 200.000 zł przeniósł na rzecz P. P. w/w udział w przedmiotowej nieruchomości. W tym samym dniu T. K. (1) zawarł z P. P. umowę pożyczki na kwotę 200.000 zł, mającej być zwróconą do dnia 31 grudnia 2020 r, wraz z należnymi odsetkami w wysokości 3% w skali roku.

W chwili dokonywania powyższych czynności prawnych, w dziale IV księgi wieczystej obejmującej nieruchomość przy ul. (...), widniały wpisy o ustanowieniu na zbywanych udziałach na rzecz J. T. dwóch hipotek przymusowych zwykłych do kwot po 50.000 zł, na podstawie dwóch nakazów zapłaty wydanych w postępowaniu nakazowym w sprawach sygn. I Nc 352/07/K i I Nc 331/07/K, a w dziale III ujawniona była wzmianka Dz.Kw.(...)- ostrzeżenie o zabezpieczeniu roszczenia J. T. o zapłatę, poprzez zajęcie udziałów E. B. zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 21 kwietnia 2006 r. sygn. akt I Co 1111/06/K. Zarówno E. B. jak i T. K. (1) zbywając przedmiotowe udziały oświadczyli w aktach notarialnych, iż wzmianka nr Dz.Kw (...) została wykonana w dniu 5 stycznia 2009 r, a omyłkowo nie wykreślona.

Pozwany T. K. (1) jest bratankiem E. B.. Od zawsze pozostawali oni ze sobą w bliskich relacjach. E. B. jest ponadto matką chrzestną pozwanego, pomaga mu również w prowadzeniu księgowości firmy jaką założył w 1998 r., związanej z wykonywaniem usług tapicerskich. Po śmierci wuja S. K., który wystawił na rzecz powoda weksle, stanowiące podstawę roszczeń powoda o zapłatę kwoty 260.000 zł, pozwany przejął jego zakład przy ul (...) i zmienił nazwę swojej firmy na 2/ (...) oraz 2/(...) (...).

W zamian za pomoc w prowadzeniu firmy oraz za przeniesienie udziałów w przedmiotowej nieruchomości pozwany T. K. (1) zapewnia był E. B., tj. płaci za nią rachunki za prąd i wodę, sprawuje nad nią codzienną opiekę, dostarcza jej lekarstwa i żywność. W trakcie zawierania umowy dożywocia w dniu 28 kwietnia 2010 r. pozwany miał informacje o roszczeniach J. T. w stosunku do ciotki, wynikających z weksli podpisanych przez wuja S. K.. Również w tym dniu zapoznał się z treścią księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości.

Przed zbyciem udziałów w prawie własności nieruchomości przy ul. (...) na rzecz bratanka, E. B. podjęła kroki zmierzające do wyremontowania położonej na niej kamienicy. W związku z tym zleciła wstępną wycenę kosztów niezbędnych remontów, które okazały się przewyższać jej możliwości finansowe. Pismem z dnia 12 grudnia 2011 r. E. B. złożyła oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności względem J. T. w łącznej wysokości 353.404,97 zł z wierzytelnością J. T. w kwocie należności głównej 260.000 zł.

Obecnie E. B. nie posiada żadnego majątku. Jej jedynym dochodem jest emerytura w kwocie brutto 1.550 zł, którą częściowo zajął Komornik. W sprawach sądowych wytoczonych przeciwko niej przez powoda podnosiła kwestie rozliczeń z J. T., jednakże była informowana przez sądy, że musi swoich roszczeń dochodzić w oddzielnych postępowaniach. Wniosła więc do Sądu Okręgowego w Krakowie pozew o ustalenie że nie jest zobowiązana do spłacenia J. T. kwoty 140.000 zł. Sprawę tę przegrała.

Pozwany P. P. zna dobrze T. K. (1) oraz jego ojca J. K.. W dniu podpisania umowy o przeniesienie własności udziału w nieruchomości w celu zabezpieczenia wierzytelności, nie sprawdził stanu księgi wieczystej obejmującej tą nieruchomość. O wpisach w księdze wieczystej i przepisach ustawy o księgach wieczystych i hipotece został poinformowany przez notariusza sporządzającego akt notarialny i stawającego do aktu T. K. (1).

Sąd Okręgowy uznał, że brak jest dostatecznych dowodów, że pozwani T. K. (1) i P. P. mieli zamiar zawarcia umowy pożyczki, jak też, że P. P. przekazał T. K. (1) tytułem pożyczki kwotę 200 000 zł. Sąd Okręgowy szeroko omówił zeznania P. P. składane w sprawie karnej i sprawie rozpoznawanej, akcentując szereg sprzeczności w nich występujących, a dotyczących osoby, która poprosiła o pożyczkę, miejsca przechowywania pieniędzy, jak też oprocentowania pożyczonej sumy Tak duże rozbieżności pomiędzy zeznaniami złożonymi na rozprawie i

wyjaśnieniami przed prokuratorem sprawiają, zdaniem Sądu Okręgowego, że nie można dać wiary pozwanemu P. P.. Pozwany najwyraźniej próbował zataić okoliczności towarzyszące zawarciu zaskarżonej umowy z dnia 1 czerwca 2010 r. Na tej podstawie Sąd wywnioskował, że umowa pożyczki, jaką zawarli pozwani w dniu 1 czerwca 2010 r, nosi znamiona pozorności. Potwierdzeniem tego są zeznania pozwanego T. K. (2), również w ocenie Sądu niewiarygodne, który stwierdził, że kwoty pożyczki w znacznej części nie wykorzystał, a pieniądze te zgromadzone ma w domu. Nie sposób wszak przyjąć za prawdziwe, że osoba młoda, którą jest pozwany, prowadząca od lat działalność gospodarczą, tak znacznych środków nie wykorzystuje w uzasadniony ekonomicznie sposób, zwłaszcza że od kwoty pożyczonej zobowiązany jest płacić odsetki.

Ocena przedstawionych wyżej ustaleń faktycznych doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, że powództwo J. T. zasługuje na uwzględnienie, w oparciu o przepis art. 527 § 1 - 3 k.c. i art. 531 § 2 k.c

Dla uwzględnienia powództwa przeciwko pozwanemu T. K. (1) konieczne było wykazanie następujących przesłanek: 1/ pokrzywdzenia wierzyciela, 2/ czynności prawnej dłużnika wskutek, której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, 3/ działania dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela oraz 4/ wiedzy pozwanego lub możliwości dowiedzenia się przy zachowaniu należytej staranności o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Skuteczne zaś wystąpienie z powództwem przeciwko pozwanemu P. P., jako dalszej osobie trzeciej, uzależnione było od wykazania dodatkowej przesłanki, a mianowicie, że wiedział on o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności za bezskuteczną, czyli był w złej wierze albo nabył daną rzecz nieodpłatnie.

Poza sporem pozostawał fakt dokonania czynności prawnych, przedmiotem których było prawo stanowiące przed dniem 28 kwietnia 2010 r jedyny majątek dłużnika E. B.. Wskutek tej czynności E. B. stała się osobą niewypłacalną wobec wierzyciela – powoda, co również nie było kwestionowane. Potwierdzeniem tego są nie tylko dokumenty zawarte w aktach komorniczych XII Km 2207/10 ale również zeznania samej interwenientki. Pomiędzy zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, a niewypłacalnością zachodzi związek przyczynowy. Gdyby dłużnik nie dokonał tej czynności, istniałaby możliwość zaspokojenia wierzyciela w wyższym stopniu, niż obecnie, poprzez uzyskanie zaspokojenia z nieruchomości będącej aktualnie własnością pozwanego P. P..

Nabywca nieruchomości – pozwany T. K. (1) – jest osobą bliską dłużnikowi. Bliskość ta, o charakterze rodzinnym i zawodowym, pozwala przyjąć, że pozwany T. K. (1) znał sytuację majątkową E. B. i cel jej działania podczas wyzbywania się jedynego majątku. W sprawie znajdzie więc zastosowanie art. 527 § 3 k.c. zgodnie z którym, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Domniemanie to nie zostało przez pozwanego obalone. Zostało bowiem dowiedzione, że T. K. (1), przed podpisaniem umowy przysparzającej mu korzyść majątkową, znał treść księgi wieczystej nieruchomości. Musiał więc zapoznać się również z wpisami dotyczącymi jej obciążeń. Tym samym należy przyjąć, że wiedział on, że zbywca nieruchomości działał ze świadomością pokrzywdzenia powoda. Nie zmienia tej oceny podnoszona przez E. B. okoliczność, że przeniesienie na bratanka udziałów w prawie własności przedmiotowej nieruchomości było podyktowane złym stanem technicznym i potrzebą przeprowadzenia gruntownego remontu kamienicy, na który nie było ją stać. Okoliczność tę Sąd Okręgowy uznał za drugorzędną.

Bezskuteczne było, w ocenie Sądu Okręgowego, kwestionowanie przez pozwanych i interwenientkę uboczną wierzytelności, której ochrony w niniejszym procesie domagał się powód. Wierzytelności te są wymagalne i zostały stwierdzona prawomocnymi orzeczeniami sądów. Orzeczenia te nie zostały przez dłużnika wzruszone.

Nie mogło też wywołać skutku oświadczenie E. B. potrąceniu z wierzytelnością powoda, wynikającą z w/w tytułów wykonawczych, wierzytelności rzekomo jej przysługującej. Interwenientka nie wykazała, iż faktycznie jest wierzycielem J. T., oraz że jej wierzytelność jest wymagalna (art. 498 k.c.). Ponadto, jak sama przyznała, próbowała uzyskać drogą sądową wyrok ustalający że nie jest winna powodowi znaczną kwotą pieniędzy, jednakże powództwo w tym przedmiocie zostało oddalone. Ponadto potrącanie wzajemnych zobowiązań dłużnika i wierzyciela w ramach postępowania ze skargi paulińskiej jest w ocenie Sądu Okręgowego niedopuszczalne. Dłużnik bowiem może to

skutecznie uczynić w postępowaniu przeciwegzekucyjnym, wykazując w nim fakt posiadania wobec uprawnionego wierzytelności.

Odnosząc się do drugiej z zaskarżonych czynności tj. do umowy z dnia 1 czerwca 2010 roku, Sąd Okręgowy uznał, że nosi ona znamiona pozorności. Brak jest podstaw do uznania, iż pozwany P. P. rzeczywiście udzielił pozwanemu T. K. (1) pożyczki w kwocie 200.000 zł, której spłata została zabezpieczona przedmiotową umową. Czynność zatem jaką pozwani zawarli między sobą w dniu 1 czerwca 2010 r nie jest odpłatna, gdyż nie przysporzyła T. K. (2) korzyści finansowej. Ponadto pozwanemu P. P. trzeba postawić zarzut, że pomimo tego, że został zapoznany przez notariusza z obciążeniem nabywanych udziałów a także przepisami ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zdecydował się na ich nabycie, wiedząc o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o wskazane na wstępie przepisy, Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo J. T.. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 § 1 k.p.c

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżyli całości apelacjami** o identycznej treści pozwani T. K. (1), P. P. oraz interwenientka uboczna E. B.. Apelujący zarzucili:

1/ naruszenie art. 527 §§ 1,2 i 3 k.c. oraz art. 531 § 2 k.c., przez ich zastosowanie, podczas gdy istniejący w niniejszej sprawie stan faktyczny nie uzasadniał ich zastosowania,

2/ naruszenie art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 83 k.c., przez błędne przyjęcie, że w niniejszym stanie faktycznym mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli, uzasadniająca uznanie rzekomo pozornej czynności prawnej za bezskuteczną wobec powoda (bezskuteczność względna) podczas gdy konsekwencją pozornych czynności prawnych jest ich bezwzględna nieważność (choć w niniejszym stanie faktycznym nie mamy do czynienia ani z pozornością, ani z sytuacją przewidzianą przepisami art. 527 k.c., jak też art. 531 k.c. a tym bardziej – art. 83 k.c.),

3/ naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 83 k.c. przez błędne przyjęcie, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli, podczas gdy okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana ani udowodniona przez powoda,

4/ naruszenie art. 498 i nast. k.c. przez nieuwzględnienie dokonanego przez interwenientkę potrącenia,

5/ naruszenie art. 321 k.p.c. przez orzekanie w sprawie nie objętej żądaniem pozwu, to jest w zakresie rzekomej pozorności czynności prawnych,

6/ naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i wyciągnięcie zeń wniosków w żaden sposób nie dających się ustalić w procesie prawidłowego i zgodnego z zasadami logiki dekodowania stanu faktycznego w oparciu o istniejący w niniejszej sprawie materiał dowodowy.

W podsumowaniu obszernych wywodów zawartych w uzasadnieniu każdej z apelacji zarzucono dodatkowo, że w niniejszej sprawie:

1/ w żaden sposób nie wykazano, że pozwany P. P. miał jakkolwiek świadomość kłopotów finansowych dłużnika (interwenientki ubocznej), jak też nie wykazano, że znał on okoliczności uzasadniające uznanie za bezskuteczną czynności dłużnika (wymóg z art. 531 § 2 k.c.),

2/ w żaden sposób nie wykazano rzekomej pozorności czynności prawnych działających w dniu 1 czerwca 2010 r, pomiędzy pozwanymi T. K. (1) a P. P.;

3/ Sąd Okręgowy, przyjmując na rzekomą pozorność nie mógł uwzględnić sprecyzowanego żądania pozwu, w zakresie uznania za bezskuteczną względem powoda zawartej między pozwanymi umowy z dnia 1 czerwca 2010 r, rep A (...),

czego konsekwencją powinno być oddalenie żądania powoda, ze względu na brak kompetencji do orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.),

4/ nie wskazano, że pozwany T. K. (1), zawierając umowy z dnia 28 kwietnia 2010 roku z dłużnikiem E. B., znał okoliczności uzasadniające uznanie tej czynności za bezskuteczną względem powoda;

5/ pozwany T. K. (1) skutecznie obalił domniemanie z art. 527 § 3 k.c. wykazując, że nie wiedział on o żadnych innych wierzytelnościach powoda względem E. B. niż te, które ujawniono w księdze wieczystej, zaś w zakresie wierzytelności ujawnionych w księdze, umowa zawarta w dniu 28 kwietnia 2010 r przez T. K. (1) z E. B., była całkowicie obojętna i nie wpływała w żaden sposób na ograniczenie lub utrudnienie zaspokojenia roszczeń powoda zabezpieczonych skutecznymi erga omnes hipotekami;

6/ T. K. (1) wiedział natomiast o roszczeniach E. B. względem powoda, których wartość zdecydowanie przewyższa wartość roszczeń powoda, a które to wierzytelności zostały przedstawione do potrącenia w postępowaniu sądowym;

7/ zarówno T. K. (1) jak i interwenientka wykazali i udowodnili prawdziwość i rzeczywistość jedyne go celu, który im przyświecał przy zawieraniu umowy dożywocia z dnia 28 kwietnia 2010 r, a to celu w postaci remontu kamienicy.

Podnosząc powyższe zarzuty każdy z apelujących wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz każdego z apelujących kosztów postępowania za obie instancje

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacje pozwanych i interwenientki ubocznej są bezzasadne.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe a ich materialno prawna ocena pozwala na stwierdzenie, że wszystkie przesłanki z art. 527 § 1 i art. 531 § 2 k.c. w niniejszej sprawie zostały spełnione.

Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 527 § 1 k.c. prawidłowo określił krąg okoliczności faktycznych, które muszą współistnieć, by można było przyjąć, że dana czynność prawna, zdziałana przez osobę będącą dłużnikiem, jest bezskuteczna względem wierzyciela. Są to: istnienie po stronie powoda, będącego wierzycielem wierzytelności podlegającej ochronie, dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, która prowadzi do: a/ pokrzywdzenia wierzyciela, b/ uzyskania przez osobę trzecią korzyści majątkowej, 3/ działanie przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; 4/ zła wiara osoby trzeciej, i rozumiana wężiej (art. 531 § 2 k.c.) zła wiara osoby czwartej. Należy podzielić pogląd Sądu I instancji, że powyższe okoliczności współistnieją w niniejszej sprawie zarówno względem umowy dożywocia z dnia 28 kwietnia 2010 r jak i względem umowy przeniesienia własności z dnia 1 czerwca 2010 r.

Co do pierwszej z w/w czynności prawnych, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w dniu 28 kwietnia 2010 r dłużnik powoda – interwenientka E. B. – przeniosła na T. K. (1) własność udziałów we własności nieruchomości, stanowiących jedyny istotny składnik jej majątku. Przeciwno T. K. (1), jako pozwanemu w sprawie o uznanie tej czynności za bezskuteczną względem powoda, działa domniemanie z § 2 art. 527, które stanowi, że czynność prawna jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w większym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności. Niewypłacalność dłużnika E. B. po zawarciu umowy dożywocia z T. K. (1) nie była przedmiotem sporu między stronami – jednoznacznym tego dowodem jest bezskuteczność postępowania egzekucyjnego, ustalona przez Sąd Okręgowy w oparciu o dokumenty i wyjaśnienia dłużnika, znajdujące się w aktach egzekucyjnych XII Km 2207/10. Bezsporna niewypłacalność E. B. skutkuje zatem domniemaniami, że czynność z dnia 28 kwietnia 2010 r, prowadziła do pokrzywdzenia powoda, jako wierzyciela E. B.. Prowadzi to do wniosku o spełnieniu się jednej z w/w przesłanek skargi paulińskiej, określonej w art. 527 § 1 k.c.

Wnosząc o oddalenie powództwa pozwany T. K. (2) kwestionuje, jakoby wiedział, bądź przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, o tym, że zawierając umowę o dożywocie E. B. działała ze świadomością pokrzywdzenia powoda, jako wierzyciela. Zagadnienie to jest prawnie doniosłe, z uwagi na to, że przedmiotowa

czynność prawna nie była nieodpłatna (por.art. 528 k.c.). Również i w tym wypadku przeciwko pozwanemu T. K. (1) działa domniemanie prawne, wysłowione w § 3 k.c., zgodnie z którym, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkowa osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pojęcie „bliskich stosunków” rozumiane jest szeroko – zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie. Wyrazem takiego zapatrywania jest zaprezentowany w judykaturze pogląd, że w art. 527 § 3 k.c. chodzi o taki stosunek bliskości między dwiema osobami, który uzasadnia przyjęcie, iż jedna z nich jest w posiadaniu informacji o obecnej sytuacji majątkowej drugiej (wyrok SN z dnia 24 kwietnia 1996 r., I CRN 61/96, OSNC 1996, nr 9, poz. 125). Będą to, najczęściej, więzy wynikające z pokrewieństwa, małżeństwa, bliskiej wieloletniej znajomości. Określenie, czy stosunek łączący daną osobę z dłużnikiem jest bliski jest z natury rzeczy ocenne i wymaga indywidualizacji. W ocenie. Stosunek bliskości, w rozumieniu art. 527 § 3 k.c., istnieje pomiędzy interwenientką uboczną a pozwanym T. K. (1). Taka ocena wynika z kilku elementów, o których zeznawał pozwany. Strony są blisko spokrewnione. Ponieważ E. B. nie ma własnych dzieci oczywistym jest, że jej relacje z bratankiem mogły cechować się szczególną zażyłością, zwłaszcza, że – jak wynika z zeznań pozwanego – zawsze mieszkali oni w najbliższym sąsiedztwie. Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego pozwany jest z interwenientką związany również zawodowo; jest to element dodatkowo przemawiający za przyjęciem stosunku bliskości pomiędzy w/w osobami i zastosowaniem przytoczonego wyżej domniemania § 3 art. 527 i k.c.

Z treści w/w przepisu wynika, że to na pozwanym T. K. (1) spoczywał ciężar udowodnienia, że nie wiedział, iż czynność prawna umowy dożywocia, której był stroną, prowadzi do pokrzywdzenia powoda, jako wierzyciela interwenientki. Pozwany nie sprostął tej powinności. Jest poza sporem, że przed zawarciem umowy T. K. (1) wiedział co najmniej o tym, że przedmiotowa nieruchomości jest obciążona hipotekami ustanowionymi na rzecz powoda, w kwocie 2 x po 50 000 zł. Jak wynika z zeznań pozwanego wiedział on również, że powód jest w posiadaniu weksli, związanych ze „spłatą kamienicy”. Wiedział też pozwany, że, niezależnie od tego kto był wystawcą weksla, aktualnie zobowiązana do ich wykupienia jest interwenientka uboczna. Pozwany przyznał, że powód okazał mu przedmiotowe weksle jeszcze przed zawarciem przez pozwanego z E. B. umowy dożywocia. Jak z tego wynika pozwany doskonale wiedział, że istnieją nieregulowane rozliczenia pomiędzy jego ciotką a powodem, wynikające ze spadku po S. K.. Oczywistym jest, że działając z należytą starannością, pozwany winien był wyjaśnić przedmiotowe sprawy, skoro z pobieżnych informacji wynikało jednoznacznie, że rozliczenia te mają związek z nieruchomością, której własność pozwany zamierzał przejąć na mocy umowy dożywocia. Tymczasem, gdyby przyjąć za prawdziwe zeznania pozwanego, poprzestał on na ogólnikowych zapewnieniach pozwanej, że to nie ona powodowi, lecz powód jej, winien jest pieniądze. Powyższe wyjaśnienia są niewiarygodne. Pozwany jest dorosłym, doświadczonego mężczyzną. Od wielu lat prowadzi działalność gospodarczą, tym samym musi znać istotę i znaczenie zobowiązań wekslowych. Niepojęte jest, by w opisanej przez siebie sytuacji, poprzestał na ogólnikowych zapewnieniach ciotki, iż to nie ona jest dłużnikiem powoda, lecz powód jej. Nadto pozwany musiał mieć świadomość istnienia tytułów wykonawczych wydanych przeciwko E. B.. Nie jest możliwe, w świetle zasad doświadczenia życiowego, by pozwana nie wyjawiała tej informacji bratankowi, z którym pozostawała w bliskich rodzinnych stosunkach i z którym współpracowała zawodowo. Wszystkie ujawnione w sprawie okoliczności pozwalają przyjąć, że T. K. (1) posiadał pozytywną wiedzę o tym, iż umowa, którą zamierzał zawrzeć z E. B., prowadzi do pokrzywdzenia powoda, jako wierzyciela. Nawet jeśli taki wniosek uznać za zbyt daleko idący, to w świetle niejasnych zeznań pozwanego i w braku innych dowodów, nie sposób przyjąć, że pozwany obalił domniemanie z art. 527 § 3 k.p.c.

To zaś powoduje że odnoszący się do tego pozwanego zarzut naruszenia art. 527 § 1 k.c. uznać należy za bezzasadny.

Bezzasadne są również te zarzuty apelujących, które zmierzają do podważenia oceny materiału dowodowego w tej części, która doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż brak jest podstaw do ustalenia, że pozwani T. K. (1) i P. P. zawarli w dniu 1 czerwca 2010 r umowę pożyczki co do kwoty 200 000 zł. Sąd Okręgowy szczegółowo przedstawił podstawy takiej oceny a Sąd Apelacyjny uznaje je za logiczne i nienaruszające zasad doświadczenia życiowego, a co za tym idzie nie dowolne. Zarzut art. 233 § 1 k.c. jest nieuzasadniony.

Zastrzeżenia w tym przedmiocie budzą przede wszystkim zeznania P. P., którym Sąd Okręgowy w sposób uzasadniony odmówił wiarygodności. Informacje przekazywane przez tego pozwanego prokuratorowi różnią się od przekazanych sądowi co do kilku istotnych elementów, takich jak miejsce przechowywania pieniędzy, oprocentowanie pożyczki, czy też cel na jaki T. K. (1) pożyczył pieniądze. Istotne są w szczególności dwa pierwsze elementy. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że nie jest możliwe, by pozwany nie pamiętał gdzie przechowywał tak znaczną kwotę, którą – jak zeznał – gromadził przez 40 lat. Gdyby uznać relacje pozwanego za wiarygodne, należałoby przyjąć, że oszczędności całego życia trzymał on niezabezpieczone w domu, czy też w zakładzie pracy, zamiast w banku, co jest obecnie standardem. Jeśli choćby część tych środków pozwany trzymał na rachunku bankowym i z rachunku tego wypłacił (tak zeznał przed sądem) nic nie stało na przeszkodzie, by potwierdzić prawdziwość tych zeznań bankowym dowodem wypłaty, czego pozwany nie uczynił. Równie niewiarygodne są zeznania pozwanego T. K. (1) w przedmiocie umowy pożyczki. Ten z kolei pozwany podał, że środków uzyskanych od P. P. nie wykorzystał. Remontu kamienicy, na który rzekomo pożyczył pieniądze, nie wykonał a środki przekazane mu przez P. P. trzyma w domu od czerwca 2010 roku.

Zeznania obu pozwanych w przedmiocie pożyczki z dnia 1 czerwca 2010 r. niespójne i mało stanowcze i oczywiście niewiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Dlatego też zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż oświadczenia objęte prywatnym dokumentem „umowa pożyczki” z dnia 1 czerwca 2010 r., w istocie nie były objęte wolą stron. Konkluzja taka, dotycząca płaszczyzny ustaleń faktycznych, nie prowadzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Rozumowanie Sądu jest logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Cała sekwencja zdarzeń wskazuje, że nie było wolą pozwanych zawarcie umowy pożyczki. Podpisanie dokumentu zatytułowanego „umowa pożyczki” miało wyłącznie na celu stworzenie dla T. K. (2) dogodnej pozycji w procesie pauliańskim, poprzez stworzenie wiarygodnego uzasadnienia dla umowy przeniesienia własności nieruchomości, zawartej w tym samym dniu, tj. 1 czerwca 2010 r. aktem notarialnym Rep. A (...). Trafnie zatem przyjął Sąd Okręgowy, że umowa pożyczki miała pozorny charakter. Na gruncie art. 83 § 1 k.c. oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych. Przedmiotowa wada, to pozorność zwykła – strony nie zmierzały do ukrycia pod pozorowanym oświadczeniem woli innej czynności prawnej (art. 83 § 1 zdanie 2). Tak czy inaczej, zawarta przez pozwanych w dniu 1 czerwca 2010 roku umowa pożyczki jest jednak nieważna.

Nie sposób natomiast zgodzić się z Sądem I instancji, że wadą pozorności dotknięta jest również czynność prawna, stanowiąca zawartą w tym samym dniu umowę przeniesienia własności nieruchomości. Brak w tym przypadku podstaw do przypisania pozwanym aktu konfidencji, polegającego na zgodnym zamiarze niewywołania skutku prawnego w postaci przejścia prawa własności nieruchomości (udziałów) z powoda na pozwanego. Oczywiście wolą stron było dokonanie zmiany właściciela nieruchomości, a to w celu uniemożliwienia powodowi zaspokojenia swoich wierzytelności z tego majątku. Przedmiotowa umowa została niewątpliwie zawarta w warunkach określonych w art. 531 § 2 w zw. z art. 527 § 1 k.p.c. Celem działania pozwanego T. K. (1) było uchronienie przedmiotowego majątku od egzekucji. W rzeczywistości przeniesienie własności miało, za zgodą obu stron, charakter nieodpłatny. Wierzytelność o zwrot pożyczki, która miała zostać zabezpieczona przeniesieniem własności nie istniała – kreująca ją umowa pożyczki była umową pozorną. Umowa przeniesienia własności nie była umową nieważną, objęte aktem notarialnym Rep. A. (...) oświadczenie o nieodpłatnym przeniesieniu tego prawa stanowiło wyraz rzeczywistej woli obu stron. Umowa miała charakter powierniczy, przy zaistnieniu określonych przez strony okoliczności P. P. zobowiązywał się przenieść własność nieruchomości powrotnie na T. K. (1). Okoliczności te nie zostały w akcie notarialnym wskazane w sposób prawdziwy, jednakże nie stanowią one essentialia negotii samego przeniesienia pod tytułem darmym własności nieruchomości z T. K. (1) na P. P.. Przedmiotowa czynność jest ważna, jednakże – z uwagi na okoliczności, w jakich została zawarta – bezskuteczna względem powoda. Przyjęcie przez Sąd I instancji, iż czynność ta ma pozorny charakter a następnie uznanie jej wyrokiem za bezskuteczną względem powoda jest niekonsekwentne i prowadzi do naruszenia art. 531 § 1 k.c. w zw. z art. 527 § 1 k.c. Nieważna czynność prawna jest jednak bezskuteczna erga omnes, co powodowałoby konieczność uznania skargi pauliańskiej za bezzasadną.

Jednakże, jak wynika z dotychczasowych uwag, umowa przeniesienia własności z dnia 1 kwietnia 2010 r. zawarta pomiędzy pozwanymi T. K. (1) i P. P. jest ważna, a jedynie bezskuteczna względem powoda. Dlatego też łączący się z tym zagadnieniem zarzut naruszenia art. 531 § 2 k.c. w zw. z art. 83 k.c. jest bezzasadny. Przesłanki art. 531 § 2 k.c.

należy uznać za spełnione. Wiedza P. P. co okoliczności uzasadniających uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, to jest co do tego, że dłużnik podjął czynność prawną, w wyniku której osoba trzecia (T. K. (1)) uzyskała korzyść majątkową z pokrzywdzeniem swych wierzycieli, jest w okolicznościach niniejszej sprawy prawnie irrelevantna. Zawarta przez pozwanych umowa przeniesienia udziałów we własności nieruchomości miała nieodpłatny charakter (art. 531 § 2, zdanie 2 k.c.).

Z kolei zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. jest oparty na nieporozumieniu. Zgodnie z tym przepisem sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty sporem, ani zasądzać ponad żądanie. Zaskarżonym wyrokiem Sąd okręgowy uznał zaskarżone czynności za bezskuteczne względem powoda, przyjmując za podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia art. 527 § 1 k.c. i art. 531 § 2 k.c. Wyrok Sądu prowadzi zatem do urzeczywistnienia roszczenia ze skargi pauliańskiej. Wbrew niejasnym w tym przedmiocie wywodom apelacji Sąd Okręgowy nie wyrokował w przedmiocie pozorności umowy a jedynie, w uzasadnieniu wyroku, prawidłowo uznał czynność prawną pożyczki za pozorną – co stanowiło jedną z przesłanek do dalszych materialnoprawnych ocen ustalonego stanu faktycznego.

Na koniec należy odnieść się do tych zarzutów, które są wspólne dla wszystkich apelujących, a które zmierzają do wykazania, że nie istnieje, podlegająca ochronie w niniejszym procesie, wierzytelność powoda. Pozwani od początku twierdzą, iż wierzytelność powoda nie istnieje, gdyż powód wypełnił weksle wystawione przez nieżyjącego już S. K., niezgodnie z porozumieniem, to jest pomimo zapłacenia przez S. ceny sprzedaży za nabyte od powoda udziały w nieruchomości. Zarzuty te nie mogły odnieść skutku. Sąd Okręgowy trafnie wskazał na istnienie w obrocie prawnym tytułów wykonawczych, niezrealizowanych przez powoda z uwagi na niewypłacalność dłużniczki E. B.. Treścią przedmiotowych tytułów wykonawczych, tj. prawomocnych orzeczeń sądowych zaopatrzonych klauzulą wykonalności, sądy rozpoznające sprawę niniejszą są związane, dopóty, dopóki w stosownym postępowaniu nie dojdzie do ich uchylecia bądź zmiany.

W toku niniejszego postępowania, pismem z dnia 12 grudnia 2011 roku (k. 182-183) E. B. złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu, z wierzytelnością podlegającą ochronie w niniejszym procesie, swoich wzajemnych wierzytelności w łącznej kwocie 353 404, 97 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten mógłby zostać skutecznie podniesiony wyłącznie w postępowaniu z powództwa opozycyjnego E. B. (art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c.), gdzie sąd konstytutywnym wyrokiem może pozbawić zaskarżony tytuł wykonawczy wykonalności, w sytuacji, gdy po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło (np. przez potrącenie wierzytelności wzajemnej) bądź nie może być dochodzone. Niezależnie od tego należy zauważyć, że interwenientka uboczna nie zgłosiła żadnych dowodów dla wykazania istnienia wierzytelności przedstawionych do potrącenia, mimo, że pismem procesowym z dnia 20 grudnia 2017 r powód, zaprzeczył istnieniu wierzytelności interwenientki (k. 201-202).

Jak wynika z powyższych rozważań Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki actio pauliana określone w przepisach art. 527 § 1 k.c. i art. 531 § 2 k.c. Apelacje pozwanych i interwenientki obocznej nie prowadzą do odmiennych wniosków, albowiem zarzuty apelujących okazały się bezzasadne. W tej sytuacji bezprzedmiotowe jest rozważanie czy po stronie wszystkich pozwanych istnieje gravamen do zaskarżenia wyroku Sadu Okręgowego w całości. Okoliczność ta miałaby znaczenie, w razie przyjęcia, że zarzuty apelujących znajdują uzasadnienie,

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny oddalił wszystkie apelacje, jako bezzasadne, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.